

Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Czeleja na 76. posiedzeniu Senatu w dniu 12 maja 2011 r.

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Ustawą z dnia 19 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (DzU z dnia 4 lutego 2009 r., nr 18 poz. 97) została wprowadzona do polskiego systemu prawnego instytucja tzw. jednego okienka. Weszła w życie z dniem 31 marca 2009 r. i jej głównym założeniem było wyeliminowanie biurokratycznych przeszkód na drodze do założenia własnego przedsiębiorstwa. Trwającą nawet kilka tygodni procedurę miało zastąpić złożenie jednego wniosku w urzędzie miasta lub gminy. Udział przedsiębiorcy jako „nośnika” dokumentów między urzędami miał być ograniczony do minimum – ów przedsiębiorca miał składać w urzędzie miasta, gminy lub KRS jeden wniosek, bez konieczności udawania się do GUS, US i ZUS.

Należy tutaj zaznaczyć, że faktycznie od 31 marca 2009 r. funkcjonuje zintegrowany formularz EDG-1, który jest składany w urzędzie gminy lub miasta. Na jego podstawie przedsiębiorca zostaje wpisany do ewidencji działalności gospodarczej, GUS nadaje mu REGON, zostaje też zgłoszony do ZUS jako płatnik składek, a informacja o rozpoczęciu działalności gospodarczej trafia też do US.

Niestety, zasada tzw. jednego okienka w praktyce nie oznacza, że po złożeniu formularza EDG-1 przedsiębiorca nie musi już udawać się do innych niż organ ewidencyjny urzędów. Poza złożeniem w urzędzie miasta lub gminy formularza EDG-1, co jest niejako pierwszym krokiem do założenia firmy i pozwala na rozpoczęcie działalności gospodarczej, na przedsiębiorcy ciąży jeszcze obowiązek osobistego lub elektronicznego – z użyciem bezpiecznego e-podpisu, weryfikowanego przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu – złożenia kilku wniosków w pozostałych urzędach. Pozwala to stwierdzić, że funkcjonowanie tzw. jednego okienka jest wysoce dysfunkcyjne i nie realizuje początkowych założeń.

Z punktu widzenia przedsiębiorcy zasada tzw. jednego okienka ogranicza więc w pewnym zakresie konieczność samodzielnego kompletowania dokumentów i ich przenoszenia z urzędu do urzędu, ale nie eliminuje konieczności złożenia dodatkowych formularzy w więcej niż jednym miejscu, choć wprowadzenie tejże zasady miało to gwarantować.

Z kolei z punktu widzenia urzędników system ten ma też pewne niedoskonałości wewnętrzne, które diametralnie wpływają na czas obsługi przedsiębiorcy. Przedstawiciele urzędów przyznają, że różnorodność dokumentacji tworzonej przez urząd gminy czy miasta, KRS, ZUS, US i GUS, jest na tyle duża, że jej wymiana i współpraca między urzędami jest utrudniona. Ponadto dokumentacja przekazywana między tymi urzędami ma formę papierową i odbywa się m.in. za pośrednictwem poczty, co powoduje znaczne wydłużenie całego procesu rejestracji i wydawania poszczególnych dokumentów, a sama zasada tzw. jednego okienka przysporzyła urzędnikom dodatkowej pracy.

Podsumowując: założenie firmy nadal jest procesem czasochłonnym i złożonym. Wynika to głównie z niedoskonałości przepisów. Eksperci zauważają, iż przepisy te dodatkowo wyeliminowały możliwość prowadzenia działalności w formie spółki w organizacji. Ponadto, jak wskazuje Konfederacja Pracodawców Polskich, została wydłużona procedura rejestracji w przypadku braków w składanym wniosku. Nazwa „jedno okienko” używana przez pomysłodawców nie pojawia się w regulacji ustawowej, a tylko w uzasadnieniach projektów ustaw oraz w wypowiedziach prasowych, i sugeruje rzeczywistą możliwość załatwienia wszystkich procedur związanych z utworzeniem nowego podmiotu jednorazowo, bez konieczności wizyt w kolejnych urzędach bądź instytucjach, co w wielu przypadkach okazuje się niewykonalne i czyni istnienie tej instytucji bezpodstawnym.

Mając powyższe na uwadze oraz obserwując funkcjonowanie tzw. jednego okienka od chwili jego wprowadzenia, można stwierdzić, iż tzw. jedno okienko okazało się pomysłem chybionym – nie z samego założenia, ale wskutek jego błędnej realizacji.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytanie: jakie środki, w jakiej wysokości, zostały przeznaczone na utworzenie i funkcjonowanie tzw. jednego okienka w obecnej formie? Proszę o wyodrębnienie kosztów o charakterze pracowniczym (liczba utworzonych etatów) i pozostałych kosztów, w tym kosztów wyposażenia, wynajmu powierzchni i innych.

Z poważaniem
Grzegorz Czelej